

INFORMACJA O SZACUNKOWYCH KOSZTACH WPROWADZENIA REFORMY OŚWIATY

Premier Beata Szydło zapowiedziała 4 września 2017 r., że samorzady otrzymają na ten cel dodatkowo w subwencji oświatowej: w 2017 roku – 300 mln zł, w 2018 – 159 mln zł, w 2019 – ponad 200 mln zł. Jednak to „dodatkowo” oznacza naprawdę rezerwę subwencji oświatowej (0,4 %), która jest ustalana co roku i służy na rozmaite nieprzewidziane koszty, w tym losowe (powódź, nawałnica itp.), a nie na koszty reformy.

Szacunkowe koszty wdrożenia reformy w całym kraju to w bieżącym roku ok. 1 mld zł.

I. Koszty przekształceń strukturalnych sieci szkół

Składają się na to koszty:

- przystosowania świetlic w szkołach podstawowych (MEN przyznaje ok. ½ potrzebnych środków);
- adaptacji sanitariatów w szkołach podstawowych (MEN przyznaje ok. ½ potrzebnych środków);
- przystosowania i doposażenia pomieszczeń w dotychczasowych gimnazjach (MEN daje na ten cel ok. ⅓ - ½ potrzebnych środków);
- stworzenia i wyposażenia pracowni przedmiotowych w obecnych 6-letnich szkołach podstawowych na potrzeby 7- i 8-klasistów (MEN nie przewiduje na ten cel żadnych środków, mimo że właśnie te koszty są największe).

II. **Koszty osobowe**, na które składają się odprawy z tytułu zwolnień dla nauczycieli, są trudne do oszacowania ze względu na silne zróżnicowania gmin pod tym względem.

Przykładowo: Olsztyn będzie w październiku wnioskował o dofinansowanie kosztów wypłat odpraw dla zwalnianych nauczycieli w wysokości 333 131 zł. Z kolei Gdańsk informuje, że w mieście w ciągu 3 lat pracę straci około 700 nauczycieli, z tego połowa w tym roku szkolnym. *Odprawa netto dla jednego nauczyciela mianowanego to średnio ok. 25 tys. zł. A gmina ponosi koszty brutto...*

III. Koszty wygaszania gimnazjów

Szacunki firmy VULCAN, która sporządziła dla ZMP analizę kosztów wygaszania gimnazjów (w pierwszym roku wygaszania pozostanie w nich 2/3 uczniów, a w drugim – 1/3, więc koszt jednostkowy ucznia znacznie wzrośnie, a subwencja jest na ucznia i nie wzrośnie), są następujące:

a) bezpośrednie skutki likwidacji gimnazjów dla gmin (szacunek oparty na rzeczywistych kosztach wygaszenia kilka lat temu także 3-letnich liceów profilowanych), w ogóle nie brane pod uwagę przez MEN:

- koszt w I roku wygaszania gimnazjów to 445 mln zł,
- koszt w II roku wygaszania gimnazjów to 539 mln zł.

b) pośrednie (trudne do oszacowania) koszty likwidacji gimnazjów obejmą także:

- koszty zwiększonych wahań poziomu zapotrzebowania na nauczycieli,
- koszty zwiększonej nadwyżki wolnych miejsc w szkołach gminnych,
- koszty zmniejszenia liczby szkół elastycznych organizacyjnie,
- koszty zrealizowanych inwestycji, które okazały się zbędne.

.....

Rząd nie pokrywa w całości kosztów wdrażania reformy - gminy otrzymują około połowy tych środków, o które można wnioskować. Na przykład Warszawa szacuje wydatki związane z reformą na 70 mln zł (otrzymała 3,5 mln zł), Poznań – 15 mln zł (wniosek na 1,3 mln, dostał 770 tysięcy zł), Gdańsk – 37 mln zł (otrzymał 500 tys. zł), Łódź – 70 mln zł (wyłożył już 8 mln zł), Lublin – 17 mln zł (otrzyma – 805 tys. zł), Częstochowa wnioskowała o 8 mln zł (otrzymała 458 tys. zł).

Trzeba podkreślić, że w najtrudniejszej sytuacji znajdują się małe i średnie gminy i miasta. W większych miastach, w których jest kilkadziesiąt a nawet kilkaset szkół podlegających reformie, w sposób naturalny występuje większa elastyczność w zakresie dostosowania sieci szkół i innych skutków reformy.